

Anna Grabowska

Uniwersytet Szczeciński

Inwestycje alternatywne na rynku sztuki

Streszczenie

Rynek sztuki jest obecnie najdynamiczniej zmieniającym się rynkiem kapitałowym na świecie. W artykule dokonano analizy rynku sztuki i wskazano na jego rolę w kompozycji portfela inwestycyjnego. Podkreślona została wyjątkowa dynamika rozwoju sztuki jako kategorii ekonomicznej, będącej w ujemnej korelacji ze spadkami na giełdach papierów wartościowych. Tym samym wskazano, iż produkty inwestycyjne oparte na sztuce mogą być alternatywną i bardzo bezpieczną formą pomnażania kapitału

Słowa kluczowe: rynek sztuki, inwestycje alternatywne, art produkty

W obliczu licznych kryzysów na rynkach finansowych i drastycznego spadku zaufania do tradycyjnych form inwestowania, *signum temporis* stał się dynamiczny rozwój obrotów na rynku sztuki. Zgłaszana przez inwestorów potrzeba bezpieczeństwa oraz doświadczenia ostatniego kryzysu gospodarczego, zdeterminowały radykalną zmianę spojrzenia na inwestycje alternatywne – w tym sztukę. W ostatnim czasie obserwuje się przewartościowanie struktury przeciętnego portfela inwestycyjnego i istną dyfuzją idei pojmowania sztuki jako inwestycji. Na rynku sztuki nastąpił imponujący wzrost zarówno cen jak i liczby dzieł oraz zmiana jego geograficznej struktury. Rynek ten zyskał miano szczepionki przeciwko chorobom rynku finansowego, stąd wzrost popytu zarówno koneserów jak i podmiotów poszukujących alternatywnych form zaangażowania kapitału. Koniunktura na rynku sztuki jest coraz silniej skorelowana z koniunkturą na rynkach finansowych. Warto zauważyć, że okresy boomu na giełdach papierów wartościowych, które łączą się z napływem pieniądza (przy słabnącej dynamice wzrostów) wywołują hossę na aukcjach sztuki¹.

Sposobem ograniczenia ryzyka w sytuacjach globalnej bessy jest dobór i zarządzanie aktywami tworzącymi klasyczny portfel inwestycyjny. Dywersyfikacja to róż-

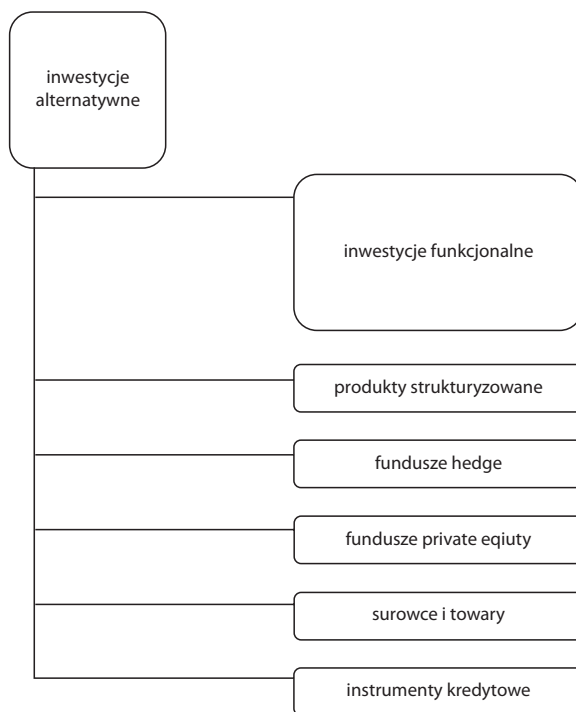
1 Wbrew stereotypowemu myśleniu, gwałtowne i głębokie załamanie giełdy wcale nie sprzyja wzrostowi popytu na dzieła sztuki, lecz transakcyjnemu i spekulacyjnemu popytowi na pieniądź. Inwestorzy w sytuacji niepewności najczęściej wstrzymują się przed zamrażaniem pieniędzy np. w obrazach i meblach.



nicowanie portfela i zarządzanie ryzykiem inwestycyjnym, w celu jego rozproszenia na większą ilość składników portfela (aby poniesione ewentualnie straty w jednych aktywach zrekompensowane były zyskami w innych aktywach). Obecnie tradycyjne formy inwestycji wydają się schodzić na dalszy plan, a szczególnego znaczenia nabierają modele budowy portfela alternatywnego, który uwzględnia pozafinansowe aktywa, będące swoistym stabilizatorem ograniczającym ryzyko giełdowe, skutecznym nawet podczas niesprzyjającej koniunktury².

Inwestycje alternatywne wyróżniają się słabą zależnością od tradycyjnych rynków oraz odpornością na inflację. Brak korelacji z rynkiem kapitałowym to najistotniejsza cecha tego rodzaju lokat. Ogromną przewagą inwestycji alternatywnych jest nie tylko ich wirtualny charakter – jak w przypadku np. akcji, ale ich realność i użytkowy wymiar.

Grupa inwestycji z rodzaju alternatywnych ma wysoce złożoną strukturę i obejmuje zróżnicowane elementy.



Rysunek1. Grupa inwestycji alternatywnych

Źródło: opracowanie własne

Dobór technik inwestowania w więcej niż jeden walor, uzależniony jest od indywidualnych preferencji i założonego celu inwestycyjnego. Determinantami są tu względy bezpieczeństwa, chęć osiągania stałych dochodów w postaci gotówki (obligacje, akcje, dywidendy) oraz wzrost wartości zainwestowanego kapitału. Nie bez

2 T. Bar, *Inteligentne inwestowanie*. Warszawa: Wyd. Złote Myśli, 2008, s. 20.



znaczenia jest także minimalizacja skutków inflacji, podatków od dochodów kapitałowych i płynność inwestycji.

Inwestycje emocjonalne- zwane *passion investment* (czyli inwestycje połączone z hobby) są jedną z form inwestycji alternatywnych. Tworzone są na bazie emocji inwestora, uznającego dany przedmiot za wyjątkowy. Oprócz inwestowania oraz korzyści wynikających z dywersyfikacji portfela, osiągnana jest satysfakcja z posiadania. Należą do nich inwestycje np. w wino, numizmatyka, filatelistyka, falerystyka (orderzy, odznaczenia, militaria), birofilistyka (zabytki piwne), samochody klasyczne, malarstwo, antyki, fotografia, rzeźba, rzemiosło artystyczne, autografy znanych i popularnych osób, zabytkowe tkaniny, zabawki, muzykalia, plakaty itp. Obserwuje się również wzrost popytu na nowe sfery kolekcjonerstwa: wieczne pióra i akcesoria piśmiennicze, wyroby żeliwne, zabytkowe maszyny do pisania, telefony, projektowane opakowania komercyjne, sprzęt medyczny, akcesoria mody i inne.

Uważa się, iż istotą inwestycji alternatywnych jest transfer bogactwa – przekazanie go kolejnym pokoleniom. Najważniejszą korzyścią pozafinansową takich inwestycji, jest uzyskanie „dywidendy emocjonalnej”, mierzonej satysfakcją z zakupu. Transakcje te, obarczone są jednak różnymi rodzajami ryzyka: kradzieży lub zniszczenia przez warunki atmosferyczne, autentyczności przedmiotu, zmiany upodobań inwestorów (coś co było modne i drożało w ciągu ostatnich lat, niekoniecznie musi przynosić zyski w przyszłości).

Rozwój tej formy inwestycji łączy się z rozwojem wachlarza usług finansowych np. wzrost zapotrzebowania na profesjonalne doradztwo, co daje szansę kreacji nowych miejsc pracy. Eksperti od rynku sztuki zalecają, aby wartość środków przeznaczana na tę formę inwestycji nie przekraczała 15% portfela. Należy też liczyć się z minimum kilkuletnim okresem zwrotu inwestycji. Najbezpieczniej jest założyć sprzedaż po 5-10 latach, wówczas stopa zwrotu może wynieść do kilkuset procent³. Sztukę inwestowania w sztukę oraz jej stabilizacyjną funkcję w portfelu, podkreślają światowe fundusze inwestycyjne⁴.

Jak wskazują badania CapGemini i Merrill Lynch, wśród inwestycji emocjonalnych największym zainteresowaniem cieszą się od lat, niezmiennie: dobra luksusowe 30%, sztuka 22% oraz biżuteria (głównie złoto) 23%⁵.

Odrębnego wyjaśnienia wymaga sposób szacowania wartości inwestycji emocjonalnych na rynku sztuki. Cena rynkowa w tym przypadku jest niezwykle skomplikowana i trudna do ustalenia. Prace artystów są dziełami z założenia wyjątkowymi: nie są skierowane do klientów masowych, nie posiadają substytutów, są jednostkowe, unikatowe i niepowtarzalne. Artyści nieustannie poszukują nowych rozwiązań w zakresie for-

3 K. Opolski, T. Potocki, T. Świąt, *Wealth Management – Bankowość dla bogatych*. Warszawa: CeDeWu, 2010, T. Potocki, *Inwestycje emocjonalne w portfelach najbogatszych klientów – trendy globalne*, [dostęp 15.04.2012], www.artbiznes.pl.

4 Zgodnie z badaniem *Investment&Pensions in Europe* z 2010 roku, udział inwestycji alternatywnych, w tym głównie sztuki, w strukturze tych funduszy wzrósł od 2006 r. z 6% do 8%, *Coraz więcej sztuki w portfelach Polaków*, [dostęp 15.04.2012], www.portfel-akcji.pl.

5 *World Wealth Report Capgemini/Merrill Lynch*, 2010, s.21, [dostęp 15.04.2012], w:www.ml.com.



my, treści i sposobu oddziaływania na odbiorcę. Trudności w wycenie wynikają także z braku jednoznacznej definicji sztuki i kiczu. Chodzi tu o pojemność znaczeniową – semantykę dzieła, która jest wciąż reinterpretowana w zmieniających się okolicznościach historycznych, społecznych, ekonomicznych. Niejednokrotnie dzieło, które zostało uznane w dłuższym okresie za wyróżniające się na tle innych dzieł lub za doskonałe w swoim gatunku, w czasie odchodzi w niepamięć⁶.

Status arcydzieła nadają odbiorcy w procesie percepcji⁷. Arcydzieło może przekraczać obowiązujące w danym czasie standardy estetyczne. Stąd też liczne dzieła zostały uznane za arcydzieła dopiero wiele lat po ich powstaniu – zostały bowiem początkowo odrzucone przez odbiorców jako bezwartościowe⁸. H. Broch pisał o sztuce jako o systemie otwartym. Cel sztuki nie jest celem samym w sobie – znajduje się poza systemem – jest jedynie wynikiem obrania jakiegoś kierunku⁹.

Tworzenie terminologii i metodologii jest bez wątpienia narzędziem komunikacji (z założenia o zmiennym w czasie charakterze) stąd konieczność doprecyzowania kategorii wartości dzieła sztuki. Istnieją pewne, metody wartościowania dzieł sztuki, choćby aktualny do dziś system wartościowania zabytków i dzieł sztuki stworzony przez A. Riegla, który wyróżnia trzy podstawowe wartości dzieła: historyczną, artystyczną oraz użytkową¹⁰.

Wartość historyczna to wartość jaką nabiera praktycznie każdy przedmiot w miarę upływu czasu. Im artefakt jest starszy i posiada większą siłę dokumentującą cechy epoki (nawet jeśli został zachowany fragmentarycznie), tym jego wartość większa. Dodatkowo dzielimy ją na wartość naukową (materiał do badań dla różnych dziedzin i nauk) oraz wartość emocjonalną (pozanaukowy wpływ na człowieka – wywoływanie sentymentu).

Wartość artystyczna istnieje równolegle do wartości historycznej i jest niezwykle trudna do wyceny. To zjawisko abstrakcyjne i absolutne, nie podlegające żadnym zmianom. Istotą tej kategorii wartości jest sposób i siła oddziaływania estetycznego na otoczenie. Z tego punktu widzenia wyżej cenione są obiekty lepiej zachowane i kompletne (łatwiejsze w interpretacji i odbiorze).

Wartość użytkowa to naturalna cecha każdego przedmiotu – całokształt fizycznych i chemicznych właściwości, dzięki którym może on zaspokoić określoną potrzebę w konsekwencji ma społeczne aspekty. Pojęcie to skorelowane jest w tym przypadku

6 Tradycyjnie sztuka dzieli się na takie podstawowe dziedziny jak: architektura, rzeźba, malarstwo, sztuki użytkowe, a ostatnimi czasy doszła także fotografia sztuki telewizyjne i filmowe.

7 Nowa instytucjonalna definicja sztuki wypracowana przez Georga Dickiego mówi, iż przedmiot wytworzony przez artystę nie jest dziełem sztuki – jest jedynie artefaktem, który może uzyskać status dzieła sztuki, dzięki określonym wymaganiom stawianym przez społeczeństwo, bądź środowisko krytyków. G. Dickie, *Art and the Aesthetic: An Institutional Analysis*. Cornell University Press, 1974, [dostęp 04.15.2012], <http://books.google.pl>.

8 J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1998, s. 43.

9 H. Broch, *Kilka uwag o kiczu i inne eseje*. Warszawa: Czytelnik, 1998, s. 115.

10 Alois Riegl, żył na przełomie XIX i XX w. – austriacki historyk, reprezentant tzw. szkoły wiedeńskiej w historii sztuki (Wiener Schule der Kunstgeschichte), popularyzujący historię sztuki jako nauki akademickiej. Więcej w: R. Kasperowicz, *Alois Riegl, Georg Dehio i kult zabytków*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Mówią wieki”, 2006.

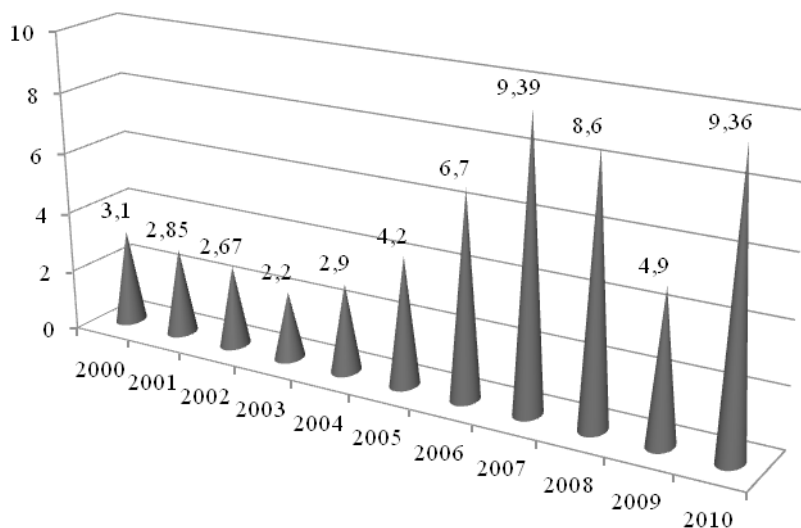


z jakością produktu, która dąży do usatysfakcjonowania użytkownika: funkcjonalnością, praktycznością, niezawodnością, trwałością, bezpieczeństwem użytkownika.

Zauważalne są tendencje do stopniowego pojmowania twórczości artystycznej w kategoriach produktu. Egzemplifikacją tego jest dążność do urynkowania dóbr artystycznych, zwłaszcza przez zastosowanie klasycznych instrumentów marketingowych w grupie bogatych klientów docelowych (kreowanie mody na określoną sztukę, jej obecność w mediach masowych). Rynek sztuki znalazł się w absolutnie przełomowym momencie. Wyraźnie zarysowującymi się na najbliższe lata inklinacjami są:

- przewartościowania w obrębie tegoż rynku jako jakości inwestycyjnej,
- ewolucja ze struktur stricte handlowych, w coraz bardziej efektywne struktury korporacyjne, z profesjonalnymi systemami zarządzania łańcuchem dostaw i systemem skutecznego połączenia łańcucha artystów i konsumentów
- doskonalenie handlu elektronicznego.

Rysunek 2. Wartość globalnego rynku sztuki w latach 2000-2010 (w mld USD).



Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Contemporary art. Market*, [dostęp 04.15.2012], <http://www.artprice.com>

Modele inwestycyjne obowiązujące na rynku sztuki można najogólniej podzielić na bezpośrednie (samodzielne dokonywanie zakupów) i pośrednie (przy udziale pośredników-ekspertów). Wyższe poczucie bezpieczeństwa zakupów, dają inwestorom indywidualnym galerie komercyjne (zazwyczaj gromadzą one dzieła wyselekcjonowane, o sprawdzonym autorstwie i służą odpowiednim doradztwem w kwestii zakupu) i pracownie artystyczne (pewność co do autorstwa obrazu, niskie ceny, możliwość wpływu na twórczość artysty poprzez złożenie konkretnego zamówienia zgodnego z indywidualnym gustem). Najmniej bezpiecznym pomysłem są zakupy przez Internet o ile nie jest to strona konkretnego artysty bądź galerii.



Najprostszym sposobem pośredniego inwestowania w sztukę jest usługa art bankingu. Inwestor otrzymuje od banku pomoc w nabywaniu dzieł sztuki. Bank reprezentuje klienta na aukcjach, negocjuje warunki transakcji, zapewnia transport, przechowywanie, ubezpieczenie i konserwację eksponatów.

Popularną formą inwestycji jest zakup akcji spółek z obszaru sztuki. Istotną barierą jest tu niewielka liczba spółek z rynku sztuki, które zostały upublicznione (jedynie czternaście na świecie – w tym polska spółka Dom Aukcyjny Abbey House S.A.). Model ten jest atrakcyjny z uwagi na możliwość niewielkiego zaangażowania kapitałowego i płynność akcji notowanych na giełdach. Podczas gdy w sierpniu 2011 r. warszawska giełda osiągnęła najgorszy od 20 lat poziom, akcje spółek z segmentu rynku sztuki wzrosły o 20 % i cieszyły się zainteresowaniem inwestorów.

Art lokata polega na nabyciu dzieła poprzez dom aukcyjny, który zobowiązuje się do jego wykupu lub podziału zysku z inwestycji¹¹.

Kolejną alternatywą, są inwestycje w spółki nienotowane na rynku publicznym o dużym potencjale wzrostu – inwestycje typu private equity¹². Zwykle inwestycje private equity na rynku sztuki dzielone są na trzy obszary:

- handel sztuką – domy aukcyjne, galerie, portale *e-commerce*,
- usługi związane ze sztuką – ubezpieczenia, wyceny, logistyka, przechowywanie dzieł sztuki, dostawcy baz danych o rynku sztuki i narzędzi analitycznych,
- media – organizatorzy wystaw, firmy doradcze i analityczne, firmy analizujące rynek sztuki, wydawcy czasopism i magazynów¹³.

Funkcjonującym od lat modelem inwestycyjnym są Fundusze Sztuki (wysoki próg wejścia dla udziałowca – np. w Europie Zachodniej 200 000 euro). Skupiają się one na inwestowaniu w kolekcje sztuki, a stopy zwrotu oscylują w wysokości od kilku do kilkunastu procent w skali roku.

Nowością na rynku polskim jest produkt opierający się na leasingu sztuki. Inwestor może zostać posiadaczem wartościowego obrazu już po uiszczeniu pierwszej miesięcznej raty.

Raport Europejskiej Fundacji Sztuk Pięknych TEFAF¹⁴ donosi, że całkowity rozmiar globalnego rynku sztuki w 2011 r. został oszacowany na 46,1 mil euro. Liczba ta obejmuje zarówno wyniki domów aukcyjnych i galerii sztuki, jak również dane pozyskane w drodze ankiet i wywiadów z prywatnymi handlarzami dziełami sztuki w liczbie ponad 6500 dealerów na całym świecie. Wnioski płynące z raportu to:

11 Jeżeli w dniu rozliczenia cena rynkowa obrazu będzie mniejsza lub równa cenie zakupu, gwarantuje się odkup obrazu z premią wynoszącą około 9,5 % w skali roku. Jeśli w cena rynkowa obrazu będzie wyższa niż cena zakupu – powiększona o przysługującą premię, wówczas inwestor dzieli zysk z inwestycji ze spółką w stosunku 70 /30 powyżej przysługującej premii.

12 Strategia inwestycyjna funduszy typu private equity może opierać się na strategii wykupu lewarowanego (*Leveraged Buy Out – LBO*), inwestycji w kapitał wysokiego ryzyka (*venture capital*) lub inwestycji typu *mezzanine*.

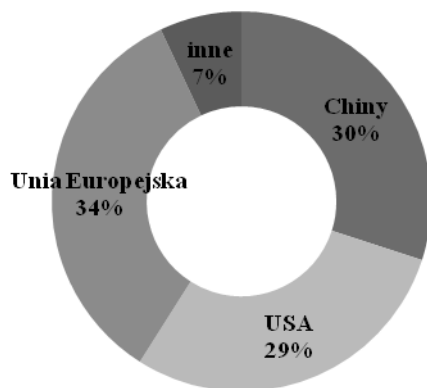
13 T. Potocki, *Modele inwestycyjne na rynku sztuki*. [dostęp 04.15.2012], <http://www.artbiznes.pl>.

14 Został ogłoszony podczas Europejskich Targów Sztuki i Antyków, które były się w dniach 16-25 marca 2012 r.



- wartość sektora aukcji wzrosła o 64 %, po 177-procentowym wzroście w 2010 roku
- na światowym rynku sztuki w 2011 r. zawarto ponad 36,8 mil transakcji, co daje średnią wartość w przeliczeniu na transakcję około 1.630 dolarów
- największa część globalnego handlu dziełami sztuki – około 70% przypada na obrót sztuką współczesną i nowoczesną, zdefiniowaną jako sztuka powstała po 1875 r.
- rynek sztuki determinuje zatrudnienie w skali światowej około 2,4 mil ludzi, z czego 2 mil osób zatrudnionych jest bezpośrednio w handlu dziełami sztuki. Dodatkowe sektory np. konserwacja – to około 400 tys. dodatkowych miejsc pracy
- ponad 403.000 podmiotów takich jak: sprzedawcy, galerie i domy aukcyjne funkcjonowało na światowym rynku sztuki w 2011 r. 31% sprzedaży odbywa się na aukcjach sztuki¹⁵, a 43% w galeriach. Sprzedaż online stanowi zaledwie 10 % globalnych obrotów.

Raport potwierdził także przejmowanie przez Chiny pozycji lidera na światowym rynku sztuki (udział w tymże szacuje się, że wzrósł z 23% w 2010 r. do 30% w 2011r.¹⁶). W 2011 r. dominującymi europejskimi rynkami pozostają niezmiennie: Wielka Brytania – 22% i Francja – 6% światowych obrotów na rynku sztuki – przy czym Wielka Brytania stanowi około 65% sprzedaży całej UE¹⁷.



Rysunek 3. Obroty aukcyjne w 2011 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Contemporary art. Market, [dostęp 04.15.2012], <http://www.artprice.com>

15 Globalne obroty na aukcjach w 2011 r. wyniosły 11,5 mld dolarów i po raz pierwszy w historii przekroczył granicę 10 mld dolarów, , [dostęp 04.15.2012], <http://www.artprice.com>.

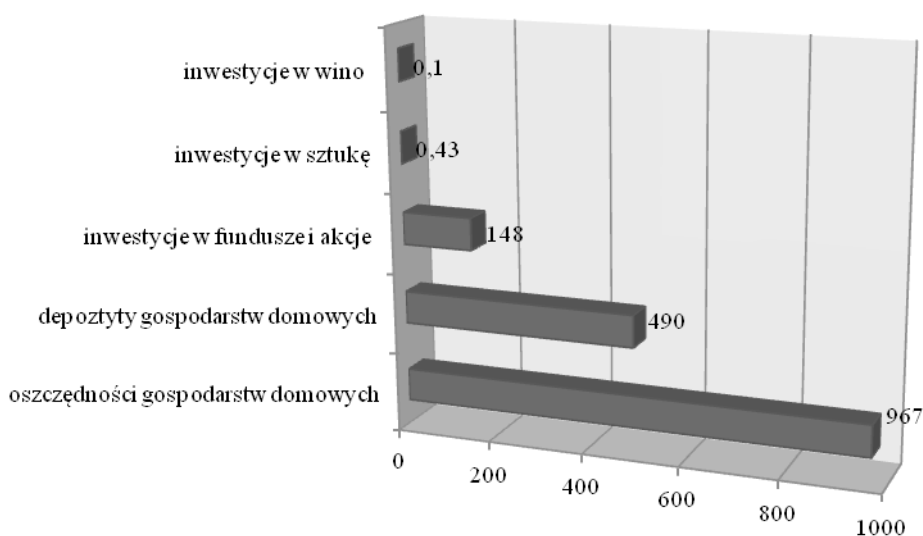
16 Chiński malarz Zhang Daqian (1899-1983) stanął na szczycie w rankingu światowych aukcji w 2011 r. Łączna kwota uzyskana na aukcjach jego dzieł to 554,53 mln dolarów. Chiński malarz Qi Baishi (1864-1957); uplasował się na drugim miejscu. 1350 dzieł tego malarza i kaligrafa, przyniosło 510,57 mln dolarów. Wyprzedzili oni tym samym po raz pierwszy, utrzymujących się od ćwierćwiecza w czołówce: Pabla Picassa i Andy'ego Warholla! Dostępne w: Chiński malarz Zhang Daqian na topie światowych aukcji dzieł sztuki, [dostęp 04.15.2012], <http://www.pap.pl>.

17 C. McAndrew, *The Global Art Market*, [dostęp 04.15.2012], <http://www.tefaf.com>.



Symptomy globalnych zmian widoczne są również na polskim rynku sztuki. Prawdopodobnie wciąż mamy tu do czynienia z jego niedoszacowaniem, co daje gwarancję stabilnego zysku w perspektywie 5-10 lat. Obecnie rynek aukcyjny jest silnie scentralizowany wokół największych miast, gdzie funkcjonuje 12 domów aukcyjnych oraz około 600 prywatnych galerii i antykwariatów¹⁸.

W Polsce największym zainteresowaniem inwestorów cieszy się malarstwo. W ciągu ostatnich ośmiu lat wartość obrazu M. Jaremy „Postacie” wzrosła o 6000%, z 4500 zł do 270 tys. zł. Obrazy takich artystów jak K. Mikulski, A. Marczyński, W. Fangor zyskiwały na wartości ponad 40% rocznie¹⁹. Inwestycja w sztukę jest więc bez wątpienia efektywnym sposobem pomnażania kapitału ale Polacy nadal rzadko decydują się na tę alternatywę.



Rysunek 4. Sposoby lokowania pieniędzy w Polsce przez gospodarstwa domowe w 2011 r. w mld zł

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: [dostęp 04.15.2012], <http://serwis-inwestora.pl>

W 2011 r. suma oszczędności gospodarstw domowych wyniosła 967 mld zł, podczas gdy rynek inwestycji w sztukę osiągnął wartość zaledwie 430 mln zł.²⁰. Ponadto krajowy obrót nie jest uregulowany szczególnymi przepisami prawnymi, brakuje mu wiarygodności i transparentności procesów oraz odpowiedniego zaplecza profesjonalnych ekspertów.

18 W Polsce domami aukcyjnymi są: Agra- -Art (Warszawa), DESA Unicum (Warszawa), Okna Sztuki (Warszawa), Ostoya (Warszawa), Polswiss Art (Warszawa), Rempex (Warszawa), Sopocki Dom Aukcyjny (fuzja z D.A. DESA Unicum w 2011 r.), DESA Dzieła Sztuki i Antyki Sp. z o.o (Kraków), Nautilus (Kraków), DESA Katowice (Katowice), Dom Aukcyjny Polonia-Art Sp. z o.o. (Katowice), Rynek Sztuki (Łódź).

19 Dzieła polskich artystów biją na świecie cenowe rekordy. Poszukiwane obecnie są m.in. prace J. Nowosielskiego, S. Gierowskiego, J.Tarasina, J. Sempolińskiego i W. Sasnała, którego „Pałace dziewczyny” znalazły nabywcę w Londynie za blisko pół mil. dolarów. Rekord polskiej sztuki współczesnej padł w Londynie. w 2010 r. zapłacono 900 tys. funtów za tryptyk R.Opałki. Obraz -Taniec z szablami H. Siemiradzkiego przekroczył barierę 2 mln dolarów na aukcji w Sotheby's w Nowym Jorku w 2011 r. Wysokie kwoty zapłacono też za prace : Wyspiańskiego, Kantora, Chełmońskiego.

20 *Ile mógłbyś zarobić gdybyś kupił obraz?* Serwis Inwestora – inwestuj z zyskiem, [dostęp 04.15.2012], <http://w.www.inwestycje.wip.pl>.



Rynek sztuki jest przede wszystkim rynkiem kolekcjonerskim i należy dbać o właściwy zestaw dzieł, gdyż zbiór ma zwykle znacznie większą wartość, niż każde z dzieł z osobna. W Polsce z uwagi na wzrost zamożności obywateli i dorównywanie do standardów światowych, rynek sztuki będzie zyskiwał na popularności, lecz prawdopodobnie nie dorówna rynkowi funduszy inwestycyjnych.

Ostatecznie należy podkreślić, iż inwestycje emocjonalne są formą inwestycji alternatywnych, zmierzających do ograniczenia ryzyka, zaspakajają potrzebę tezauryzacji i pełnią funkcje użyteczności. Rynek sztuki, który rozwija się niezwykle dynamicznie, stanowi antidotum wobec ułomności rynku finansowego. W najbliższych latach wzrośnie udział inwestycji emocjonalnych w satelitarnym portfelu inwestycyjnym.

Summary

The market of the art at present is a capital market most dynamically changing in the world. In the article they made analysis of art market and indicated on its role in the composition of the investment portfolio. Exceptional and unique dynamics of the development of the art as the category economic, being in negative correlation with falls on stock exchanges. Thus the investment products based on art could be an alternative and very safe form of accumulating capital.

Keywords: market of the art, alternative investments, art products

